
Uchwała dnia 20 listopada 1975 r. (VI KZP 30)

Palestra 20/3(219), 65-67

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tury i Sztuki mgrowi Aleksandrowi Żółkiewskiemu, który podjął się ciężkiej pracy organizacyjnej, uwiecznionej sukcesem.

Do sukcesów należy również zaliczyć prace Zespołu do Spraw Wymowy Sądowej, któremu przewodniczył adw. Olgierd Missuna. Ten Zespół zorganizował w dniu 20 marca ub. r. spotkanie naukowe na Uniwersytecie Warszawskim, z którego zamieszczono obszerne sprawozdanie w „Palestrze”. Zapoczątkowało ono sprzymierzenie się adwokatury z Wydziałem Prawa UW. Obecnie rozważa się także udział adwokatury w wykładach uniwersyteckich na studium podyplomowym.

Nie sposób przytoczyć tu wszystkich nazwisk kolegów wymienionych w sprawozdaniu. Jest to duża grupa, której zapał, energia, wiedza i doświadczenie stworzyły znakomitą atmosferę pracy i współpracy.

Na zebraniu wyróżniono ponadto skromnymi upominkami książkowymi kolegów i koleżanki z grona aplikantów adwokackich, którzy oddali Ośrodkowi na usługi swoje młode siły.

Sprawozdanie wywołało dyskusję, którą zainicjował adw. Jerzy Milewski (Słupsk). Było to wystąpienie gorące i zarazem kontrowersyjne. Adw. Milewski mówił, iż słuchając sprawozdania może się wydać, że już wszystko rozwija się świetnie, że żyjemy na najlepszym ze światów, a tymczasem adwokatura przeżywa — jak się wyraził — dramat, jej znaczenie upada, w sądach przesuwają się całe wokandy bez udziału adwokatów. Było to długie przemówienie i nie jesteśmy w stanie szerzej go tutaj przytoczyć. Właściwie adw. Milewski niemal negował potrzebę prac Ośrodka, kierując swe zainteresowania ku celom praktycystycznym dnia codziennego i współczesności.

Odpowiedział mu wiceprezes adw. dr Zdzisław Krzemiński. Mówił w szczególności o realizacji celów praktycznych właśnie przez prace Ośrodka, prowadzone z „wyższych niejako pięt”. Mówił także o miejscu adwokatury w historii naszego kraju.

Rozeszliśmy się w przekonaniu, że prace Ośrodka, Badawczego Adwokatury są cenne, że służą adwokataturze, że już zaowocowały i przyniosą niewątpliwie dalsze owoce w przyszłości.

Henryk Nowogródzki

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

UCHWAŁA

z dnia 20 listopada 1975 r.

(VI KZP 30/75) *

1. Sąd orzekający na podstawie art. 94 § 1 k.p.k. co do nadania klauzuli wykonalności nie jest uprawniony do badania kwestii związanych z przedawnieniem roszczenia stwierdzonego orze-

zeniem, którego dotyczy wnioski o nadanie klauzuli wykonalności.

2. Przewidziany w art. 557 k.p.k. 3-letni termin przedawnienia prawa do ścigania zasądzonych kosztów postę-

* Uchwała ta została opublikowana w OSNKW z 1976 r. nr 1, poz. 2.

powania odnosi się również do zasądzonych od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowych poniesionych przez przez niego kosztów zastępstwa adwokackiego.

3. Jeżeli wyrok nie określa wysokości zasądzonych od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowych kosztów zastępstwa adwokackiego, 3-letni termin przedawnienia przewidziany w art. 557 k.p.k. liczy się od uprawomocnienia się postanowienia ustalającego wysokość tych kosztów, a wydanego w myśl art. 368 k.p.k.

Sąd Najwyższy w sprawie Haliny J., skazanej z art. 155 § 2 k.k., po rozpoznaniu przekazanego w trybie art. 390 § 1 k.p.k. przez Sąd Wojewódzki w Łodzi postanowieniem z dnia 22 sierpnia 1975 r. zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

i po wysłuchaniu wniosku prokuratora
u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

U z a s a d n i e n i e

1. Z treści art. 94 § 1 k.p.k. wynika, że sąd ma obowiązek badać, czy wniosek o nadanie orzeczeniu klauzuli wykonalności pochodzi od osoby uprawnionej oraz czy orzeczenie podlega wykonaniu w drodze egzekucji.

Przepis ten, jak również przepisy kodeksu postępowania cywilnego, które w myśl art. 125 k.k.w. mają zastosowanie między innymi do egzekucji kosztów sądowych zasądzonych w postępowaniu karnym, nie dają podstawy do uznania, że w postępowaniu dotyczącym nadania tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności sąd jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności zobowiązania objętego tym tytułem (por. art. 804 k.p.c. w związku z art. 782 i 783 k.p.c.).

Jeżeli po wydaniu tytułu egzekucyjnego zobowiązanie stwierdzone w tytule i objęte klauzulą wykonalności przestało istnieć, skutki prawne z tego wynikające mogą być ustalone w drodze procesu przewidzianego w art. 840 k.p.c. Przepis ten przewiduje różne podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego, a między innymi:

„(...) jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane (...)” (§ 1 ust. 2).

Skoro zatem przepis art. 840 k.p.c. wyczerpująco określa podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego, z którym tylko dłużnik może wystąpić i domagać się ustalenia, że zobowiązanie objęte tytułem wykonawczym wygasło lub nie może być egzekwowane, między innymi na skutek przedawnienia, to trzeba przyjąć, że sąd nie jest uprawniony do badania tych przesłanek w postępowaniu o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności.

- „1. Czy sąd orzekający na podstawie art. 94 § 1 k.p.k. co do nadania klauzuli wykonalności uprawniony jest do badania kwestii przedawnienia roszczenia stwierdzonego orzeczeniem, którego dotyczy wnioszek o nadanie klauzuli wykonalności?
2. Czy przepis art. 557 k.p.k., ustanawiający 3-letni termin przedawnienia ściągłości kosztów postępowania, dotyczy również kosztów zasądzonych od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego?
3. Od jakiego momentu należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie zawarte w wyroku w zakresie obowiązków poniesienia kosztów postępowania nie precyzuje kwoty należnych kosztów, a kwota ta zostanie następnie ustalona w odrębnym orzeczeniu?”

2. Przepis art. 557 k.p.k. określa generalnie, że „prawo do ściągnięcia zasądzonych kosztów postępowania przedawnia się z upływem 3 lat od dnia, kiedy należało je uiścić.” Co zalicza się do kosztów postępowania karnego, określa przepis art. 554 k.p.k.; w szczególności należą do nich wydatki wykładane tymczasowo przez Skarb Państwa (określone szczegółowo w § 1 pkt 1—6 art. 554 k.p.k.) oraz między innymi opłaty na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika strony, wykładane przez stronę, która go ustanowiła (§ 2 art. 554 k.p.k.).

Nie zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że oskarżycielowi posiłkowemu przysługuje prawo udziału w postępowaniu sądowym w charakterze strony (art. 44 § 2 k.p.k.) i że może on korzystać z pomocy pełnomocnika. A zatem opłata na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego należy — w myśl art. 554 § 2 k.p.k. — do kosztów postępowania.

Skoro z kolei przepis art. 557 k.p.k. nie ogranicza przewidzianego w nim przedawnienia do określonych kosztów postępowania, to uznać należy, że przepis ten odnosi się do wszystkich kosztów, a zatem i do zasądzonych od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego, działającego przez swego pełnomocnika.

Powołana przez Sąd Wojewódzki w uzasadnieniu przedstawionego pytania uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1970 r. VI KZP 20/70 (OSNKW 1970, z. 12, poz. 167) dotyczy tylko podstawy prawnej zasądzenia kosztów od skazanego na rzecz oskarżyciela posiłkowego, natomiast kwestia przedawnienia zasądzonych kosztów postępowania została uregulowana w art. 557 k.p.k.

3. Według przepisu art. 557 k.p.k. 3-letni termin przedawnienia liczy się od dnia, w którym należało zasądzone koszty uiścić.

Obowiązek uiszczenia zasądzonych kosztów powstaje z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia określającego dokładnie, kto i na czyją rzecz oraz w jakiej wysokości jest zobowiązany do uiszczenia kosztów postępowania.

Obowiązku takiego nie rodzi orzeczenie, choćby nawet prawomocne, jeżeli nie określono w nim wysokości kosztów. Takie bowiem orzeczenie nie jest wykonalne, nie stanowi tytułu egzekucyjnego i nie może rodzić skutków określonych w art. 557 k.p.k.

W takim zaś wypadku obowiązek ten powstaje z chwilą uprawomocnienia się dodatkowego orzeczenia ustalającego wysokość kosztów, a wydanego na podstawie art. 368 k.p.k. i od tego momentu należy liczyć 3-letni termin przedawnienia.

PRASA O ADWOKATURZE

Nie często się chyba zdarza, żeby uniwersytecki pracownik nauki sprawował funkcje ławnika sądowego. Tego rodzaju funkcje wykonuje w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie, już w okresie 5-letniej kadencji, doc. dr Andrzej Murzynowski z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. O swoich bogatych doświadczeniach na tym odpowiedzialnym posterunku pracy społecznej podzielił się ostatnio w rozmowie z red. Jolantą Wołoszańską na łamach „Gazety Prawniczej” (nr 3 z dnia 1 lutego br.). W opublikowanej rozmowie opatrzonej tytułem *Nie należą do ustępliwych* interlokutor udzielił m. in. następującej odpowiedzi na pytanie, jak ocenia kontradyktoryjność rozprawy sądowej na podstawie swoich obserwacji: